



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Zdecydowana odpowiedź Marszałka na niekorzystny wyrok sądu

*Podczas briefingu prasowego, który miał miejsce 13 czerwca 2014 roku, Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego odniósł się do prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie zwrotu dla Województwa Wielkopolskiego pieniędzy za sprowadzenie w 2012 roku do kraju turystów upadłego biura podróży Alba Tour. Chodzi o kwotę przekraczającą wartość gwarancji ubezpieczeniowej touroperatora, tj. 260 tys. złotych. Sąd orzekł, że „w aktualnym stanie prawnym nie ma podstaw do uwzględnienia tego żądania”. *

Marszałek podkreślił, że nie kwestionuje wyroku, ale się z nim nie zgadza. „Z jednej strony trudno się zgodzić z ostateczną, w tej instancji, wypowiedzią, która nie przyznaje nam racji, jeśli chodzi o starania o zwrot pieniędzy ze Skarbu Państwa. Z drugiej strony cieszy to, że sąd wyraził się co do racji moralnych, że decyzja z punktu widzenia moralnego i traktowania ludzi była dobra, natomiast z punktu widzenia litery prawa nie znajduje uzasadnienia” – powiedział Marszałek Marek Woźniak. Kontynuując podkreślił, że „sąd dał do zrozumienia, że jest luka w prawie, aczkolwiek nie podważył wyroku pierwszej instancji, więc dla nas niekorzystnie to wygląda, gdyż nie możemy się spodziewać zwrotu pieniędzy, ale z drugiej strony umacnia nas w przekonaniu, że sytuacja z prawnego punktu widzenia nie jest uregulowana i nie był to błąd, tylko było to załatwienie problemu, bez niestety możliwości oparcia się na funkcjonującym prawie. Będziemy starali się to kontynuować, czyli będziemy zmierzali do Sądu Najwyższego”.

Marszałek zapowiedział nawiązanie współpracy w tym zakresie z Wydziałem Prawa UAM. „Potrzebujemy wsparcia naukowców – prawników, dlatego, że niewątpliwie luka w prawie jest i trzeba podpowiedzieć, jak ją zlikwidować, albo też chcielibyśmy, żeby nam pomogli w ostatecznej ocenie tego, jak administracja powinna się zachować” – podkreślił.

Odnosząc się do przedstawionego przez przedstawiciela Skarbu Państwa scenariusza, Marszałek zapowiedział, że nie zgodzi się na model, w którym po otrzymaniu od ubezpieczyciela pewnej kwoty, samorząd województwa przekaze ją konsulowi, który to podzieli ją między turystów, mówiąc im „teraz radźcie sobie Państwo sami – w ramach tej kwoty – i wracajcie na własną rękę do kraju”. „Dla nas taka wersja jest absolutnie nie do przyjęcia i nie chcielibyśmy, żeby tak wyglądała ta procedura” – zauważył Marszałek Woźniak.

„Uznajemy, że pewne zobowiązania dotyczące turystów zostały przyjęte przez państwo. Jest to dziedzina gospodarki regulowana – firmy otrzymują upoważnienia do funkcjonowania na tym rynku, są ujęte w systemie, w związku z tym w oparciu o prawo unijne są też pewne zobowiązania państwa w tym zakresie. One nie zostały w żaden sposób wypowiedziane, więc musimy brać to pod uwagę. Skoro są zobowiązania w imieniu państwa, ktoś musi te zobowiązania w imieniu państwa realizować. W dzisiejszym kształcie systemu nie wiadomo, kto to ma to robić” – ocenił Marszałek Marek Woźniak.

Poinformował również, że wczoraj podpisał pismo do Pani Wiceminister Sportu i Turystyki z kolejną prośbą o wskazanie, jak będzie wyglądał scenariusz, gdyby takie zdarzenie nastąpiło dzisiaj. „Bo dzisiaj wiemy, że nasze działania sprowadzają się wyłącznie do uzyskania kwoty od ubezpieczyciela i przekazania jej, tylko nie wiadomo komu. Byłoby już trudno dzisiaj podejmować decyzje takie, jak wówczas, mając już wyroki dwóch instancji, negatywne dla tego rodzaju działań, które podjęliśmy. Uważam je nadal za jedynie słuszne” – podkreślił Marszałek Woźniak.

Małgorzata Ratajczak, Dyrektorka Biura Prawnego UMWW, poinformowała o zamiarze wystąpienia do Sądu z wnioskiem o pisemne sporządzenie uzasadnienia wyroku wraz z jego odpisem, co umożliwi dalsze działanie. Rozważane będą różne warianty prawne.

Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy w Warszawie, który w pierwszej instancji rozpatrywał powództwo Województwa Mazowieckiego, wyraźnie wypowiedział się, że opisywane sytuacje to zadanie zlecone z



zakresu administracji rządowej, a stosowna dyrektywa unijna z 1990 roku jest nieprawidłowo implementowana, co daje powód, by dalej zajmować się sprawą. Marszałek podkreślił w tym kontekście, że będziemy współdziałać, tak jak do tej pory z Województwem Mazowieckim, gdyż rozwiązanie tej sytuacji jest tak naprawdę w interesie wszystkich województw.



Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie